

## 12.

### Każda opowieść puran ma wewnętrzne znaczenie

Osoba o dobrej naturze nigdy nie powinna pyszczyć się i obnosić swoją rozległą wiedzą. Oznaką kultury jest to, że próbuje się wcielić w życie te kilka dobrych rzeczy, których się nauczyło, a nie tylko opowiada o nich. Czy ktoś, kto jest u władzy, wykazuje cechy demona wywołując u ludzi strach i przerażenie, zachowuje się w sposób nieludzki i okrutny, ma prawo nazywać się człowiekiem? Szukałem, cały czas szukałem, szukałem wtedy i szukam teraz człowieka, który jest prawdziwie ludzką istotą, który postępuje prawomyślnie i wykazuje dobre cechy.

#### **Pawitratma swarupy (ucieleśnienia świętej atmy), chłopcy i dziewczęta!**

Od niepamiętnych czasów Wedy nakazywały obrządki ofiarne, takie jak jadźnie. Te jadźnie zawierają dwie części: mantry i stotry, czyli recytacje. Niektórzy ludzie myślą, że mantry i stotry są tym samym. Tak nie jest. Powszechnie wiadomo, że zbiera się różne kwiaty i robi z nich girlandy. Kwiaty są gotowe, już istnieją, natomiast girlanda jest nowa, zrobiona przez osobę składającą kwiaty. Mantry są jak te kwiaty, zaś stotry – jak girlanda. Mantry są gotowe, nie tworzy się ich. Stotra, podobnie jak girlanda, jest rzeczą nową i jest układana z mantr przez ritwika (kapłana). Ritwik, albo hota (hotri), ochrania stotrę i dlatego jest nazywany też pushti (opiekunem). Rodzaj pieśni, który wywodzi się z dwóch Wed, Rigwedy i Samawedy, nazywa się stuti. Na jadźnię zaprasza się boga Indrę na jego rydwanie zaprzęgniętym w te dwie Wedy jako konie. W tym wypadku słowo *sama* w nazwie Wedy, które ma wiele znaczeń w różnych kontekstach, oznacza pieśń. Podczas zapraszania Indry na miejsce jadźni śpiewa się pieśń składającą się z jednego rika (wersetu) i nazywa się ją „Pieśnią jednego rika”. Niekiedy do zapraszania używa się pieśni złożonej z trzech rików i wtedy odpowiadają one Agni, Waju i Aditji. Wspomina się o nich też jako o bhur, bhawa i suwaha, czyli ziemia, przestrzeń (lub atmosfera) i słońce. Wspólną podstawą tych trzech aspektów jest pierwotny dźwięk, czyli pranawa.

Śruti uznają pranawę za tożsamą z AUM, literą posiadającą znaczenie. Ludzie od czasu do czasu pytają, kto może intonować ten święty dźwięk, a kto nie. Wedy nie czynią takiego rozróżnienia. Ponieważ pranawę, czyli AUM, uznaje się za uniwersalną i jest ona życiem wszystkich Wed, przyjmuje się, że każdy może ją wypowiadać w dowolnym czasie. Bez dźwięku świętej pranawy, Wedy stałyby się martwe. Jeśli ktokolwiek wypowie ten święty

dźwięk AUM w ostatnim momencie swojego życia, stanie się jednym z Bogiem. Nasza Bhagawadgita stwierdza, że dźwięk AUM jest święty dla każdego i że stanowi on podstawę całego stworzenia.

Wiemy, że dźwięk AUM składa się z różnych dźwięków: A, U i M. Przez Bhagawatę, Bharatę i wszystkie purany ten święty dźwięk przebiega niczym nić życia. Istnieją trzy przyczyny narodzin człowieka. Jeden to grzech, drugi – niespełnione pragnienia lub jakieś przeżycie, a trzeci – niewiedza, czyli ignorancja. Wśród nich główną przyczyną jest poczucie, że nie spełniło się jakiegoś pragnienia i oczekiwanie na ponowne narodziny, aby móc je spełnić. Człowiek robi wiele złych rzeczy i popełnia grzechy. Musi się ponownie narodzić, aby doświadczyć ich skutków. W tej sytuacji ignorancja sprawia, że chcecie ponownych narodzin. Te trzy czynniki leżą u podstawy naszych narodzin.

Mędrzec Walmiki w swojej Ramajanie stwierdził, że wypowiedanie imienia Ramy pozwoli nam wyzwolić się z tych trzech pęt, które prowadzą do ponownych narodzin. Podał on też znaczenie imienia Rama, rozkładając je na trzy części: *ra*, *a* i *ma*. *Ra* jest podstawową literą agni, czyli ognia, *a* odpowiada słońcu, a *ma* – księżycowi. Te trzy sylaby oznaczają zatem agni, słońce i księżyc, odpowiednio. Ogień spala wszystkie grzechy, słońce rozciąga światło i usuwa ignorancję, zaś księżyc chłodzi podniety umysłu. Tak więc, wypowiedanie imienia Ramy usuwa grzechy, ignorancję i podniety, przez co eliminuje możliwość ponownych narodzin. Walmiki utożsamiał też dźwięk AUM z imieniem Ramy, gdyż oba te słowa niosą taki sam skutek. Tak jak AUM jest podstawą wszystkich Wed, tak Rama jest podstawą całego stworzenia. Te trzy ważne aspekty – agni, waju i słońce – zawarte w imieniu Ramy są równoznaczne z Idą, Saraswati i Bharati i stanowią podstawę dla całego świata.

Chociaż Ida, Saraswati i Bharati są na pozór różne i różnie się je przedstawia, są nierozzerwalnie ze sobą powiązane. Tak jak AUM, czyli dźwięk pranawy, jest pełnym odpowiednikiem trzech różnych liter i trzech aspektów, tak słowo Brihaspati, czyli Pradžapati, jest całościowym odpowiednikiem wspomnianych trzech bogiń: Idy, Saraswati i Bharati. Ten aspekt Brihaspatego znany jest też pod imieniem Wačaspati, czyli ten, który jest słowem Wed, ale nazywano go także braminem, czyli ritwikiem dobrze obeznanym w mantrach. Bharata jest słowem wedyjskim i nie ma nic wspólnego z Bharatą, synem Śakuntali. Istnieje powiedzenie, że bharatą jest ktoś, kto czerpie przyjemność z myśli o Bogu. Imię Bharata łączy się z tym znaczeniem.

Wcześniej wspominaliśmy, że hansa, czyli łabędź, jest wierzchowcem Saraswati. Słowo hansa jest równoznaczne z so'ham, które oznacza wdech i wydech. Wypowiadając so'ham, tworzymy słowo, a Saraswati jako bogini mowy reprezentuje słowo. Właśnie dlatego mówimy, że Saraswati jeździ na łabędziu. Jest to wewnętrzne znaczenie. W naszych puranach mówi się, że różni bogowie jeżdżą na różnych zwierzętach, co wydaje się absurdalne. Są to jednak opisy symboliczne i wszystkie mają święte i ważne wewnętrzne znaczenia. Niestety, współcześni ludzie nie doceniają naszej kultury, gdyż nie znają tych wewnętrznych znaczeń.

Tak jak musimy palcem wskazać niedosiegalny księżyc, tak niewyraźną treść naszych Wed i niewidzialną boskość opisuje się do pewnego stopnia za pomocą powszechnie

zrozumiałych pojęć w rodzaju wierzchowców, rydwanów itd. Jest to tylko sposób przekazywania ludziom abstrakcyjnych idei za pomocą rzeczy znanych z ich codziennego życia. Czasem taki sposób nauczania prowadzi do wypaczeń i błędów.

Oto mały na to przykład. Kiedyś uczony pandit (nauczyciel) wyjaśnił grupie ludzi pewien szczególny opis Pana Wisznu znajdujący się w puranach. Wśród słuchaczy był niepiśmienny opiekun krów. Posiadał on głęboką wiarę w Boga. Słuchał słów pandita, który opowiadał, że Pan Wisznu przybywa na białym orle Garudzie, udziela darśanu i zawsze odpowiada na prośby szczerze modlących się wielbicieli. Wierząc bez zastrzeżeń w to, co usłyszał, udał się jak zwykle ze swoim bydłem do lasu i zaczął modlić się do Pana, aby przybył na białym Garudzie i poczęstował się potrawą z ryżu, którą przyniósł z sobą. Ponieważ Pan nie pojawiał się, wielbiciel postanowił, że nie będzie jadł dotąd, aż Pan nie przyjdzie i nie poczęstuje się. Mijały dni. Wielbiciel cały czas głodował i coraz bardziej chudł. Jego cierpienie wzruszyło Pana, dlatego przyszedł w przebraniu starego bramina. Wielbiciel zobaczył go, ale ponieważ jego wygląd nie pasował do wyobrażenia boga, jakie miał w głowie, tj. osoby o ciemnej cerze jeżdżącej na białym Garudzie, nie rozpoznał go i zamknął oczy, modląc się o darśan. Po jakimś czasie otworzył oczy i spytał bramina, kim jest. On odpowiedział, że jest Panem pod postacią bramina. Jednak niepiśmienny wielbiciel nie uwierzył mu, gdyż miał mocne przekonanie, że Pan przyleci na Garudzie. Zatem, trzymając się symbolicznego opisu przeznaczonego tylko jako pomoc dla niepiśmiennych ludzi i nie znając świętego wewnętrznego znaczenia, pozbawił się okazji usłużenia Panu.

Z tej opowieści płynie nauka, że purany zawsze opisywały Pana w różnoraki sposób, zgodnie z tym, jak to obmyślił dany pisarz. W rzeczywistości nikt nie może utrzymywać, że Pan ma taką czy inną postać. Pan jest wszechobecny i może przyjmować wiele postaci. Dla nas najlepiej będzie uzmysłwić sobie tę prawdę i przyjąć, że boskość jest obecna we wszystkich żywych istotach. Obojętnie kto do nas przychodzi, niezależnie w jakiej zjawia się postaci i oczekuje od nas miłości i uwagi, powinien otrzymać taką miłość i uwagę, jakimi obdarzylibyśmy samego Boga.

Bóg w sposób wrodzony zamieszkuje wszystkie żywe istoty. Gdy je spotykacie, powinniście okazać im szacunek taki jak Bogu. Jeśli nie potraficie uszanować ludzkiej istoty, która znajduje się wprost przed wami, jak uszanujecie Boga, który jest niewidoczny i nieosiągalny? Wasza matka i ojciec to pierwsi ludzie, których powinniście traktować jak Boga. Jeśli będziecie lekceważyć matkę i ojca, to nawet gdybyście cały swój czas poświęcili na oddawanie czci Bogu, będzie to bezużyteczne i bez życia. Boga powinniście czcić jako siłę życiową, a nie jako nieożywiony obraz.

Pewien wielbiciel zaczął wielbić Ramę jako obraz bądź zdjęcie. Od samego początku napotkał wiele trudności. Pomyślał, że wielbienie Ramy nie jest dla niego. Schował zdjęcie do szafki, przyniósł obraz Išwary i zaczął oddawać cześć temu obrazowi. Jego kłopoty nie tylko nie odeszły, lecz jeszcze się nasiliły. Był bardzo rozczarowany. Również ten obraz zamknął w szafce, przyniósł obraz Gajatri i jej zaczął oddawać cześć. Tego dnia modlił się do Gajatri w tradycyjny sposób, zapalając jej trociczki. Zauważył, że dym z trociczek niósł się ku

zamkniętej szafce. Zdenerwował się, że ofiara, którą składał, szła do obrazów Ramy i Iśwary, którzy nie odpowiedzieli na jego modlitwy. W złości wziął szmatki i zawiązał usta i nos na każdym z obrazów, wierząc, że w ten sposób zapobiegnie odbiorowi jego ofiary i zapachu trociczek. Natychmiast po tym bogowie ci pojawili się przed nim. Wielbiciel zastanawiał się, dlaczego wcześniej nie odpowiadali na jego modlitwy, ale zareagowali, jak postanowił ich skarcić. Odważył się spytać ich, dlaczego odpowiedzieli łaską w chwili, gdy zdecydował się zawiązać im usta i nosy. Bogowie odpowiedzieli na to, że wszystkie jego wcześniejsze modlitwy były skierowane do martwych obrazów, lecz gdy zaczął zawiązywać im usta szmatką, znaczyło to, że uznał tych bogów za pełnych życia, więc pojawili się przed nim.

Z tej historyjki płynie nauka, że Bóg odpowie tylko wtedy, gdy potraktujemy Go jak istotę pełną siły życiowej, a nie jak martwy obraz. Powinniśmy wierzyć, że we wszystkich istotach, które wielbimy i szanujemy, jest siła życiowa. Nie może być przy tym przymusu, lecz cały szacunek powinien pochodzić z głębi serca, a wtedy także owoce stąd wynikające będą pełne życia. Oddawanie czci zewnętrznej formie i jednocześnie ignorowanie przykazań Boga oznacza po prostu stanie się niewierzącym. Dzisiaj w ten sposób wielu wielbicieli zamienia się w fałszywych wielbicieli. Nawet jeśli nie oddajecie czci Bogu, ale tylko pamiętacie o nakazach płynących od Boga i wcielacie je w życie, nie ma wielbiciela większego niż wy.

Szacunek dla matki, ojca, guru i Boga będzie prawdziwy i ma sens tylko wtedy, gdy pochodzi z głębi serca. Jeśli jest tylko powierzchowny, świat może dać się zwieść, ale Pana nie oszukacie.

### **Pawitratma swarupy (ucieleśnienia świętej atmy), uczniowie i studenci, chłopcy i dziewczęta!**

Każde nasze działanie wywołuje przeciwdziałanie i wszystko, co mówimy, odbija się echem nie tylko w sferze duchowej, ale także w życiu doczesnym. Czyńcie więc dobro, dostrzegajcie dobro i cieszcie się dobrem, które wraca w odpowiedzi.

Jeśli dzisiaj z uśmiechem sprawiacie rodzicom problemy, jutro będziecie musieli ze smutkiem znosić podobne traktowanie przez swoje dzieci. I odwrotnie, okazując dzisiaj szacunek rodzicom, jutro będziecie mogli z radością odbierać podobne zachowanie waszych dzieci.

\*  
\*\*

tłum.: Kazimierz Borkowski  
 red. Izabela Szaniawska

Źródło: <http://www.sssbpt.info/english/sum1974p2.htm>